



Sygn. akt V CSK 33/08

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

*SSN Marian Kocon (przewodniczący)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSN Jan Górowski (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa E. P.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w C.

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 czerwca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 lipca 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 lutego 2007 r. sygn. akt I C (...) oraz odstępuje od obciążenia jej kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka E. P. wniosła o uchylenie uchwały zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej nr (...)/05 z dnia 9 czerwca 2005 r. w sprawie określenia przedmiotu

odrębnej własności lokali mieszkalnych przy ul. G. w C. w części dotyczącej całego lokalu mieszkalnego powódki wraz z zaadaptowanym przez nią poddaszem.

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2007 r. Sąd Apelacyjny zmienił oddalający powództwo wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 lutego 2007 r. w ten sposób, że uchylił podjętą przez zarząd uchwałę w części, w której określała kształt i wielkość mającego przypaść na własność powódki lokalu mieszkalnego nr 7 przy ul. G. w C., oraz w zakresie określenia wielkości udziałów członków wspólnoty mieszkaniowej w prawie użytkowania wieczystego gruntu i we współwłasności części wspólnych położonych na tej nieruchomości budynków.

Było niesporne, że pozwana Spółdzielnia jest właścicielem zabudowań położonych w C. przy ul. G., w tym budynku 24a, w którym znajduje się lokal mieszkalny powódki. Powódce przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...)/7. E. P. z własnych środków, za zgodą pozwanej, zaadaptowała poddasze znajdujące się nad jej lokalem. W dniu 9 czerwca 2005 r. zarząd pozwanej podjął uchwałę w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali na nieruchomości obejmującej lokale mieszkalne przy ul. G., którą objęto 32 lokale w czterokondygnacyjnych budynkach mieszkalnych o łącznej pow. użytkowej 2351,60 m<sup>2</sup>. W jej załączniku stwierdzono, że powódce przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o łącznej pow. 72,10 m<sup>2</sup> i że z własnością tego lokalu związany jest wynoszący 0,00902 udział we własności całej nieruchomości. Nie przyznano powódce zaadaptowanego przez nią poddasza, proponując wynajęcie go. Spółdzielnia dochowała wymagań wyłożenia na co najmniej 21 dni do wglądu w swej siedzibie projektu uchwały. Zawiadomiła swych członków o możliwości złożenia propozycji zmian oraz o sposobie załatwienia ewentualnych wniosków, a także doręczyła uchwałę jej członkom.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wprawdzie na wykazie potwierdzeń odbioru powiadomień, o których mowa w art. 43 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm., dalej „u.s.m.”). brak podpisu powódki, niemniej zawiadomienia zostały także przesłane pod jej adresem, a powódka nie wykazała, że przesłanej korespondencji nie odebrała. Skoro ustawa nie określa, jak mają być dokonywane doręczenia, a w szczególności nie wymaga, aby korespondencja musiała być nadawana listem poleconym, to nie ma w sprawie znaczenia, czy Spółdzielnia przesyłała ją w ten sformalizowany sposób. Powódka nie zadbała o swoje interesy i tym samym nie może obciążać Spółdzielni skutkami własnych zaniedbań. Wskazał, że zgodnie z art. 43 ust. 5

zd. 2 u.s.m. niepodjęcie przez osoby zainteresowane wysłanych przez zarząd spółdzielni zawiadomień, o których mowa w ust 1 i 4 tego przepisu, nie może być przyczyną stwierdzenia nieważności uchwały.

Przyjął także, że uchwała nie jest sprzeczna z zasadą równego traktowania wszystkich członków spółdzielni. Sytuacja E. P. różni się od innych członków, którzy dokonali adaptacji poddaszy i którym powierzchnia tych poddaszy zaliczona została do powierzchni użytkowej przydzielonych im na zasadach spółdzielczego prawa do lokali. Poddasza te zostały zaadaptowane z ich środków na etapie budowy domów i wnieśli oni związany z uzyskaniem dodatkowej powierzchni wkład budowlany, powódka nabyła natomiast swój lokal bez poddasza na rynku wtórnym. Wprawdzie później z własnych środków zaadaptowała je, ale nie wykazała, aby uzyskała zapewnienie Spółdzielni, że po dokonaniu tych robót będzie mogła nabyć dodatkową powierzchnię na własność. Skoro nie była pierwotnym członkiem pozwanej, to nie może domagać się takich samych praw, jakie przyznano członkom pierwotnym, którzy przez wniesienie zwiększonego wkładu budowlanego partycypowali także w kosztach budowy poddaszy. Uznał jednocześnie, że nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność, iż sporne pomieszczenie w wyniku adaptacji tej części strychu łączy się nierozdzielnie z mieszkaniem powódki, gdyż uzyskało ono w ten sposób charakter lokalu dwupoziomowego.

Według oceny Sądu drugiej Instancji nie ulegało wątpliwości, że uchylenie uchwały zarządu Spółdzielni oddziaływać będzie nie tylko na prawa i obowiązki samej powódki, ale także innych członków Spółdzielni, chociażby przez konieczność odmiennego określenia ich udziałów w częściach wspólnych budynków i we współużytkowaniu wieczystym gruntu lub wielkości wkładu budowlanego. Powódka tymczasem domagała się uchylenia uchwały jedynie w części dotyczącej jej lokalu oraz znajdującego się nad nim poddasza. Doszedł do przekonania, że pomimo braku precyzji w sformułowaniu żądanie zawiera w sobie domaganie się uchylenia uchwały w części, w jakiej wielkość lokalu powódki może rzutować na zakres uprawnień innych członków pozwanej.

Uznał za uzasadniony zarzut obrazy art. 6 k.c. Nie podzielił poglądu jakoby to powódka miała wykazać, że nie otrzymała korespondencji dotyczącej spornej uchwały. Wskazał, że stanowisko Sądu pierwszej instancji możnaby uznać za trafne, gdyby pozwana przedstawiła dowody nadania przesyłek poleconych. W sytuacji, gdy Spółdzielnia dokumenty przysyłała bądź przesyłką zwykłą, bądź bez wystarczającej podstawy uznaje je za doręczone, skoro odebrać je miał sąsiad, który zresztą

zaprzeczał temu faktowi, to na pozwanej spoczywał ciężar dowodu, że uczyniła zadość obowiązkom wynikającym z art. 43 ust. 1 i 4 u.s.m. Niewykazanie tej okoliczności – jego zdaniem - pozwalało przyjąć, że Spółdzielnia uchybiła tym przepisom i w rezultacie powódka miała otwarty termin do przedstawienia zarządowi Spółdzielni pisemnych wniosków dotyczących zmian wyłożonego projektu uchwały i zaskarżenia samej uchwały na podstawie art. 43 ust. 5 u.s.m.

W rezultacie uznał, że zaskarżona uchwała została podjęta niezgodnie z prawem, bo bez wyczerpania wymaganego ustawą trybu i w rezultacie musiała zostać uchylona.

Pozwana Spółdzielnia oparła skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 43 ust. 5 u.s.m. przez błędną wykładnię, prowadzącą do wniosku, że przepis ten odnosi się do żądania uchylenia uchwały, gdy tymczasem dotyczy on roszczenia o stwierdzenie nieważności uchwały, a także na naruszeniu prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, a to art. 321 k.p.c. w zw. z art. 378 k.p.c. na skutek wyrokowania w części co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa albo przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 321 k.p.c. związanie sądu żądaniem, poza wyjątkiem zawartym w art. 477<sup>1</sup> k.p.c., ma w procesie charakter bezwzględny i oznacza przywrócenie, należytej rangi zasadzie dyspozycyjności (por. np. ostatnio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 80/07, niepublikowane). Wyrokowanie sądu ponad żądanie jest wyłączone we wszystkich postępowaniach, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, a takiego brak zarówno w ustawie z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848, ze zm., dalej „pr. sp.” jak i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Powódka nie wносиła o uchylenie uchwały zarządu w części dotyczącej innych członków spółdzielni, a zatem wruszenie jej przez Sąd Apelacyjny „w zakresie określenia wielkości udziałów członków wspólnoty mieszkaniowej w prawie użytkowania wieczystego gruntu i we współwłasności części wspólnych budynków” stanowiło naruszenie wskazanego przepisu. Podstawa kasacyjna określona w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. okazała się jednak nieuzasadniona ze względu na brak wpływu tego uchybienia na wynik sprawy, albowiem zgłoszonego roszczenia nie można było uwzględnić z przyczyn określonych w art. 43 ust. 5 u.s.m.

Podstawą powództwa wynikającego z tego przepisu jest niezgodność z prawem lub naruszenie interesu prawnego lub uprawnienia osób zainteresowanych (art. 43 ust. 5 u.s.m.). W sprawie przedmiotem sporu była niezgodność spornej uchwały z prawem.

Niezgodność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania; te uchybienia uzasadniają wzruszenie uchwały tylko wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść (por. odpowiednio wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r. I CK 78/04, MOP 2004, nr 15, s. 678; z dnia 8 lipca 2004, IV CK 543/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 132 i wyrok z dnia 16 października 2002 r. IV CKN 1351/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 40). Poza tym, niezgodność z prawem dotyczącym sposobu podejmowania uchwały nie może być podstawą powództwa stwierdzenia jej nieważności, gdy zawiadomienia o których mowa w art. 43 ust. 1 i 4 wysłane przez zarząd spółdzielni nie zostały podjęte przez osoby zainteresowane. Wychodząc z zasady oficjalności doręczeń przewidzianej w art. 43 ust 5 u.s.m. należy stwierdzić, że w razie niemożności doręczenia zawiadomień, lub odpisu uchwały bezpośrednio do rąk adresata np. w mieszkaniu, czy siedzibie spółdzielni, należy tego dokonać za pośrednictwem poczty i listami poleconymi pod adresem osoby, której postępowanie dotyczy. Tylko w takim wypadku istnieje możliwość awizowania przesyłki i jej zwrotu z informacją, że adresat nie podjął jej w terminie. W sprawie jednak nawet nie pojawiło się twierdzenie, aby niemożliwość doręczenia powódce przedmiotowych zawiadomień była stwierdzona w ten sposób, a sąd nie może, wyjść poza faktyczną podstawę powództwa. Wobec tego mogły więc tylko wystąpić inne uchybienia w zakresie doręczenia przedmiotowych zawiadomień, dotyczące sposobu podejmowania uchwały, gdyż wysyłanie powiadomień osobom zainteresowanym jest jednym z elementów procesu podejmowania uchwały przez zarząd.

Unormowanie zawarte w art. 43 u.s.m. stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad zaskarżania uchwał w Prawie spółdzielczym chociażby z tego względu, że przewiduje zaskarżenie uchwały zarządu oraz ustanawia trzydziestodniowy termin prawa materialnego (zawity) do jej zaskarżenia także w wypadku, gdy podstawą powództwa jest jej sprzeczność z prawem. Po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 122, poz. 1024), która weszła w życie dnia 22 lipca 2005 r., w przypadku sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą Prawo spółdzielcze przewiduje ogólną sankcję nieważności uchwały (art. 42 § 2 pr. sp.). W tym wypadku

właściwe jest więc tylko powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały oparte na art. 189 k.p.c. Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje wtedy, gdy opiera się na sprzeczności uchwały z postanowieniami statutu, bądź dobrymi obyczajami lub gdy godzi w interesy spółdzielni albo miała na celu pokrzywdzenie członka (art. 42 § 3 pr. sp.).

Skoro art. 43 u.s.m. dopuszcza na zasadzie wyjątku możliwość zaskarżenia do sądu uchwały zarządu spółdzielni, to nie może być interpretowany rozszerzająco. Zgodnie z art. 43 ust 5 zd. 2 u.s.m., w razie sprzeczności uchwały z prawem osoba zainteresowana może wystąpić tylko z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały; nie przysługuje jej natomiast roszczenie o jej uchylenie.

Na marginesie trzeba podkreślić, że jak wynika z powyższych uwag, w sprawie bezprzedmiotowy był problem, czy i w drodze jakiego powództwa można wzruszyć uchwałę zarządu spółdzielni, gdyby zapadła w warunkach niepodjęcia przez osoby zainteresowane wysłanych powiadomień, o których mowa w art. 43 ust. 1 i 4 u.s.m., bądź gdyby powództwo zostało oparte na podstawie naruszenia interesu prawnego skarżącego lub jego uprawnienia. W takim wypadku trzeba rozważyć problem, czy należy wystąpić z pozwem o stwierdzenie nieważności uchwały (art. 43 ust. 5 u.s.m.), czy też w drodze *analogiae legis* wnieść powództwo o uchylenie uchwały zarządu.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.).